

## **Oświadczenie złożone przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską w dniu 17 sierpnia 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Pozwalam sobie powtórzyć Panu słowa, które skierowałam w swoim wystąpieniu do Rzecznika Praw Dziecka w sprawie ostatnich wydarzeń związanych z publikacjami poszczególnych części podręcznika do przedmiotu „Historia i Teraźniejszość” dla uczniów liceów i techników.

Rzecznika Praw Dziecka pytałam, czy podjął wszelkie możliwe, prawnie przewidziane działania, by otoczyć odpowiednią ochroną prawa dzieci poczętych metodą *in vitro* w Polsce. Pozwalam sobie także do Pana skierować identyczny wniosek, a także taki, by razem z rzeszami uczniów, ich rodzicami, ale także nauczycielami i dyrektorami szkół i wspomnianym Rzecznikiem Praw Dziecka zażądał Pan od swojego podwładnego, ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka, wycofania podręcznika jako tego, z którego można nauczać w polskich szkołach przedmiotu „Historia i Teraźniejszość”. Zapewne wie Pan o tej części zapisów książki – bądź już ją czytał – w której jej autor, Wojciech Roszkowski, napisał: „Wraz z postępem medycznym i ofensywą ideologii *gender* wiek XXI przyniósł dalszy rozkład instytucji rodziny. Lansowany obecnie «inkluzywny» model rodziny zakłada tworzenie dowolnych grup ludzi, czasem o tej samej płci, którzy będą przywozić dzieci na świat w oderwaniu od naturalnego związku mężczyzny i kobiety, najchętniej w laboratorium. Coraz bardziej wyrafinowane metody oderwania seksu od miłości i płodności prowadzą do traktowania strefy seksu jako rozrywki, a sfery płodności jako produkcji ludzi, można powiedzieć hodowli. Skłania to do postawienia zasadniczego pytania: kto będzie kochał wyprodukowane w ten sposób dzieci? Państwo, które bierze pod swoje skrzydła tego rodzaju «produkcję»?”. Te haniebne słowa – przypomnę: zawarte w podręczniku dla młodzieży – wprost kształtują obraz dzieci poczętych metodą *in vitro*, a autor nazwa je produktem czy częścią hodowli, podając jednocześnie w wątpliwość miłość ich rodziców. Same słowa oburzenia są komentarzem zbyt delikatnym.

Panie Premierze powtórzę dokładnie to, co napisałam w swoim piśmie do RPD. Oczekuję od Pana konkretnych działań, które uchronią dzieci poczęte metodą *in vitro* przed oszołomstwem tego świata i złymi ludźmi, którzy mogą je skrzywdzić nie tylko takim myśleniem, ale także powielaniem bezceństw takich, jakie zawiera podręcznik zatwierdzony przez Ministerstwo Edukacji i Nauki. Najważniejsze z tych działań to dołożenie wszelkich starań, by faktem stało się wycofanie podręcznika Wojciecha Roszkowskiego do przedmiotu szkolnego dla liceów i techników „Historia i Teraźniejszość”.

Oczekuję z niecierpliwością na pisemne informacje o wszystkich podjętych przez Pana działaniach i decyzjach. Czekam także na Pana publiczny głos potępiający treści, które przytoczyłam. Jest Pan prezesem Rady Ministrów, ale jest Pan także ojcem i ten głos winien wybrzmieć najmocniej.

Z poważaniem  
Agnieszka Kołacz-Leszczyńska